

Strajk nauczycieli w pierwszym dniu egzaminów

18 czerwca 2013

W Portugalii 17 czerwca, a więc w pierwszym dniu egzaminów końcowych w szkołach ponadpodstawowych, zastrajkowali nauczyciele protestując między innymi przeciwko zmniejszaniu kadry w szkołach i wydłużeniu pensum z 35 do 40 godzin tygodniowo. Decyzje te wynikają z przyjętego przez rząd Portugalii planu ograniczenia wydatków, który przewiduje m.in. zmniejszenie budżetu wszystkich ministerstw i wzrost składek na ubezpieczenie społeczne.

Strajk ma miejsce po manifestacji w Lizbonie, w której 15 czerwca wzięło udział, według związków zawodowych, około 50 tys. nauczycieli.

Mario Nogueira, sekretarz generalny krajowej federacji nauczycieli (Fenprof), powiedział, że przeprowadzenie strajku w dniu egzaminów okazało się koniecznością, gdyż „odkładanie walki do września nie ma sensu, ponieważ jeśli teraz nie podejmiemy działania, to tysiące nauczycieli stracą miejsca pracy”. Podkreślił, że organizacje nauczycieli są gotowe do rozmów z władzami.

„Mamy rząd zdecydowany na zniszczenie szkolnictwa poprzez uderzenie w jego zasadniczy filar, nauczycieli” – powiedział Nogueira, wyjaśniając, że nauczyciele zdecydowali się na strajk w obliczu „arogancji i braku elastyczności” ze strony władz.

Nuno Crato, minister oświaty, oskarżył strajkujących, że „biorą uczniów jako zakładników”. Wcześniej odmówił odroczenia egzaminów, o co apelowali nauczyciele, tłumacząc, że „byłoby to niebezpiecznym precedensem”.

Do egzaminów w szkołach ponadpodstawowych przystępuje w tym

roku około 75 tys. uczniów. Wczoraj (17 czerwca) rano mieli zdawać egzamin z portugalskiego i łaciny.

Autor: Jarosław Klebaniuk

Źródło: [Lewica](#)